



Sygn. akt I CSK 492/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Zbigniew Strus (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. B.

przeciwko Wydawnictwu B.(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce Komandytowej w W. i T. P.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 17 kwietnia 2008 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 kwietnia 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powódka domagała się zobowiązania pozwanych jako wydawcy czasopisma „R.(...)” i redaktora naczelnego do opublikowania na pierwszej stronie pisma fotografii powódki i satysfakcjonującego ją oświadczenia, a ponadto opublikowania w wymienionym czasopiśmie i dwóch innych dziennikach oświadczenia przyznającego

winę pozwanych i przepaszającego za rozpowszechnianie nieprawdziwych i oszczerczych informacji dotyczących sfery życia prywatnego powódki.

W tym samym pozwie powódka domagała się też ujawnienia imienia i nazwiska autora artykułu prasowego zamieszczonego w nr (...) czasopisma „R.(...)”.

Pozwani wnosili o oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy pierwszej instancji nakazał wyrokiem ujawnienie imienia i nazwiska autora artykułu prasowego a oddalił powództwo w pozostałej części, wyrażając pogląd, że powoda obciąża wykazanie skutków naruszenia jego dobra osobistego, ponieważ sam fakt naruszenia tego dobra jest niewystarczający. Udowodnienia wymaga zatem, że publikacja prasowa spowodowała poniżenie powódki w oczach opinii publicznej lub jej kręgu towarzyskiego, a co najmniej negatywne odczucia psychiczne, takie jak poczucie krzywdy, upokorzenia, dyskomfortu itp. Powódka nie zgłaszała dowodów i nie wykazała wystąpienia wymienionych skutków, a bez ich wykazania niedopuszczalne jest stosowanie środków ochrony przewidzianych w art. 24 k.c.

Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę na skutek apelacji obydwu stron. Uwzględnił apelację pozwanych, uznając, że przepisy prawa nie pozwalają na konstruowanie roszczenia o ujawnienie nazwiska autora artykułu prasowego.

Oddalając apelację powódki, Sąd drugiej instancji nie podzielił poglądu Sądu Okręgowego wymagającego wykazania przez powoda negatywnych skutków naruszenia dóbr osobistych tego zdarzenia i stwierdził, że mogą one polegać na ujemnej ocenie postępowania pokrzywdzonego wywołującego negatywne emocje np. przykrości, smutku, cierpienia oraz wskazał, że ustalenie takich skutków należało do Sądu Okręgowego.

Rozważając kwestię, czy powódka udowodniła naruszenia dóbr osobistych, Sąd drugiej instancji uznał, że naruszona została jej cześć głównie przez zamieszczenie tytułu „Jak ci nie wstyd! O.(...)”, lecz zwrócił uwagę na to, że powódka upatrywała naruszenie swych dóbr osobistych w podaniu nieprawdziwych informacji i zmyślonych cytatów ale nie przytoczyła szczegółowo odpowiednich fragmentów publikacji wywołujących stan owego naruszenia i tym samym uniemożliwiła Sądowi weryfikację twierdzeń zawartych w materiale prasowym, zwłaszcza że w tekście materiału prasowego relacje dotyczące opinii przypisywanych powódce przeplatają się z wypowiedziami innej osoby (T. S.), wskutek czego nie można ustalić czego dotyczy zarzut nieprawdziwości.

Skarga kasacyjna powódki oparta została na obydwu podstawach i przytacza naruszenie:

art. 24 § 1 k.c. przez sprzeczność między ustaleniem, że publikacja naruszała dobra osobiste a brakiem odpowiedzialności;

art. 6 k.c. przez wyrażenie poglądu, że powódka miała wykazać bliżej nieokreślone skutki naruszenia dóbr osobistych;

art. 15 i 39 prawa prasowego przez nieuwzględnienie roszczenia o ujawnienie autora publikowanego materiału.

W części dotyczącej naruszenia przepisów postępowania skarżąca zarzuciła:

naruszenie art. 177 § 1 pkt 5 w zw. z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. i w konsekwencji art. 379 pkt 5 k.p.c.;

naruszenie art. 224 § 1, 230, 232, 233 § 1 k.p.c., i w konsekwencji naruszenie art. 379 pkt 5 w związku z art. 386 § 2 k.p.c.;

różnice między uzasadnieniami Sądu Okręgowego i Apelacyjnego co do tego, czy Sąd I instancji przeprowadził dowód zgłoszony przez powódkę prowadzące do naruszenia art. 233 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. i w konsekwencji 379 pkt 5 k.p.c.

Skarżąca domagała się uchylecia zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego w W. z 18 lipca 2006 r. i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieuzasadniony jest zarzut polegający na wykazywaniu różnicy między uzasadnieniami wyroków Sądów obu instancji w kwestii zgłoszenia dowodu z egzemplarza czasopisma, ponieważ przedmiotem zaskarżenia jest wyrok Sądu drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.), który odnośnie do kwestii zgłoszenia dowodu stwierdził, iż „poza dowodem z egzemplarza czasopisma zawierającego zakwestionowany artykuł, strona powodowa nie zaoferowała żadnych innych środków dowodowych w celu wykazania naruszenia dóbr osobistych powódki”. Stwierdzenie to oraz rozważania Sądu drugiej instancji dotyczące treści artykułu przekonują o analizie i ocenie dowodu dołączonego do pozwu, a tym samym bezzasadności zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. nakazującego Sądowi odwoławczemu uwzględnienie materiału zebranego w postępowaniu przed sądami obydwu instancji. Na marginesie należy wskazać, że nieusprawiedliwione są twierdzenia o pominięciu przez Sąd Okręgowy tego dowodu, ponieważ ocena czynności procesowej powoda [str. (...) uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji] polegającej na „dołączeniu do pozwu załącznika w postaci kopii

artykułu prasowego, jako ułomnej i dorozumianej formy zgłoszenia inicjatywy dowodowej” wskazuje na odmowę uznania znaczenia tego dowodu z przyczyny tkwiącej w błędnej wykładni art. 24 k.c., co wytknął Sąd drugiej instancji.

Różnice między uzasadnieniami wyroków obydwu instancji eksponuje skarżąca również, omawiając zarzut naruszenia przepisów art. 224 § 1, 230, 232, 233 § 1 k.c. i wyprowadzając stąd wniosek o nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Sformułowanie tego zarzutu wskazuje na pomieszenie zarzutów pod adresem postępowania pierwszoinstancyjnego i odwoławczego w celu przedstawienia w skardze kasacyjnej zarzutu nieważności postępowania. W rzeczywistości nieważność postępowania odwoławczego zachodziłaby w razie pozbawienia powódki możliwości obrony swych praw w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym. Zdarzenia takiego skarżąca nie stara się nawet wykazać, ponieważ sporządzając apelację i uczestnicząc w postępowaniu odwoławczym, miała zapewnioną możliwość działania, w szczególności składania wniosków dowodowych, gdyby wystąpiła taka potrzeba (art. 381 k.p.c.) ze względu na ograniczenia stawiane jej przez sąd pierwszej instancji. Rzeczywistą przyczyną oddalenia apelacji powódki nie było jednak pominięcie jej wniosków, lecz odmienna ocena zgromadzonego materiału. Powódka, jak wynika z uzasadnienia apelacji rozwiniętego w skardze kasacyjnej, była przekonana, że dołączona korespondencja z pozwanymi wystarcza do przyjęcia, iż jej dobra osobiste zostały naruszone. Tymczasem Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę na skutek apelacji, zasadnicze znaczenie nadał żądaniu powódki i przytoczonym przez nią twierdzeniom dla uzasadnienia tych żądań. Powtórzyć zatem należy, że naruszenie dóbr osobistych powódka upatrywała wyłącznie w nieprawdziwych i oszczerczych informacjach oraz zmyślonych cytatach.

Ponieważ dobra osobiste wpływające z godności osoby są ściśle związane z jej sferą życia wewnętrznego, dlatego zakres ich ochrony pozostaje w gestii pokrzywdzonego. Jeżeli powódka upatrywała naruszenie swej godności w przedstawionej postaci, to dla udzielenia ochrony była obowiązana wykazać najpierw skonkretyzowane zdarzenie przypisane pozwanym.

Ogólnikowość twierdzeń zawartych w pozwie, jak ustalił Sąd Apelacyjny nie pozwalała ustalić, że równie ogólnikowe żądanie oddalenia powództwa jest przyznaniem faktów pozwalających zastosować art. 24 k.c.

Powódka od początku była reprezentowana przez adwokata, dlatego odrzucić należy zarzuty skarżącej niewykorzystania przez Sądy obydwu instancji możliwości

wynikających z art. 130 k.p.c., bądź art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. w celu uzyskania dalszych jej twierdzeń pozwalających weryfikować zarzuty nieprawdy (zmyśleń), na których oparto twierdzenia o naruszeniu dóbr osobistych. Sąd Apelacyjny przekonująco uzasadnił brak podstaw do ustalania przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego na podstawie milczenia strony pozwanej, skoro fakty te nie zostały w pierw skonkretyzowane przez powódkę a żądanie ochrony przyjmowało za podstawę nieprawdziwość informacji i cytatów.

Spośród dwóch przepisów prawa materialnego (art. 24 i art. 6 k.c.) powołanych przez powódkę żaden nie został naruszony w sposób wskazywany przez skarżącą. Odnośnie do art. 6 k.c., przypisywany Sądowi Apelacyjnemu zarzut błędu wykładni art. 6 k.c. wywołującego jakoby dalsze żądanie wykazywania skutków naruszenia dobra osobistego wynika z nieporozumienia, ponieważ taki pogląd Sądu Okręgowego został trafnie odrzucony w wyroku Sądu Apelacyjnego. Powoływanie się skarżącej na to, że artykuł pod określonym tytułem narusza jej dobra osobiste stanowi próbę zmiany podstawy faktycznej powództwa, niedopuszczalną w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Powódka nie przedstawiła w uzasadnieniu skargi wyводу uzasadniającego jej żądanie ujawnienia autora artykułu, poprzestając na odwołaniu się do odmiennego zapatrywania Sądu Okręgowego. Należy jednak stwierdzić, że rozwiązanie zagadnienia dopuszczalności takiego roszczenia zastosowane przez Sąd pierwszej instancji nie było prawidłowe. Tymczasem w grę wchodzi kolizja wartości konstytucyjnych takich jak prawo do wolności wypowiedzi i prawo do ochrony godności. Wykładnia celowościowa zastosowana przez Sąd Okręgowy pozwalałaby uzyskać osobie, której dobra osobiste zostały naruszone, szczególną ochronę przez sprawienie dolegliwości bezpośrednio sprawy naruszenia jej dobra osobistego. Sprzeciwia się jednak temu art. 15 ust. 1 pr. prasowego przyznający autorowi materiału prasowego prawo zachowania w tajemnicy swego nazwiska. Wyraźne sformułowanie przepisu wymagałoby przeciwstawienia tekstowi ustawy argumentu o przewadze prawa pokrzywdzonego, którego interes jest przecież chroniony przez roszczenie kierowane do wydawcy oraz redaktora naczelnego pisma. Wypada zauważyć, że niejednokrotnie tak skutecznej ochrony nie mógłby zapewnić autor artykułu. Znaczenie tajemnicy dziennikarskiej podkreślają natomiast przepisy postępowania karnego, szczególnie art. 180 § 3 k.p.k., ustanawiający zakaz zwalniania dziennikarza od obowiązku zachowania w tajemnicy danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, który to przepis zgodnie z uchwałą Sądu

Najwyższego z dnia 22 listopada 2002 r., I KZP 26/02, OSNKW 2003/1-2/6, konkretyzuje treść tajemnicy dziennikarskiej określonej w art. 15 pr. prasowego. Wyjątkowe przesłanki zwalniania dziennikarzy od tajemnicy zawodowej (art. 254 k.k.) lub wręcz penalizacja ich milczenia przewidziana tylko w razie powzięcia wiadomości o przygotowaniach do najcięższych przestępstw (art. 240 § 1 k.k.) wskazują na szczególne znaczenie, które ustawodawca przywiązuje do wolności prasy i swobody wypowiedzi. W tym kontekście uznać należy ograniczenie podmiotowe ochrony pokrzywdzonego, wiążące się z tajemnicą dziennikarską obejmującą autora artykułu.

Konkludując należy uznać, że skarga kasacyjna nie została oparta na usprawiedliwionej podstawie i podlega oddaleniu zgodnie z art. 398¹⁴ k.p.c.